
Nowa doktryna polityczna i nowa strategia *Dezinformacji*

Zwycięstwo Chruszczowa w walce o władzę w czerwcu 1957 roku oznaczało początek końca kryzysu w świecie komunistycznym. Rozpoczął się okres stabilności, w trakcie trwania którego stosunki między członkami Bloku Komunistycznego miały być odtworzone na nowych i trwalszych podstawach. W planach było także opracowanie nowych długoterminowych doktryn i strategii dla ruchu komunistycznego.

W dniach swojego triumfu, Chruszczow podjął nową próbę odbudowania stosunków partyjnych i państwowych z Jugosławią. Taką decyzję podjął podczas wizyty u Tito w maju 1955 roku.

Już w czerwcu 1957 roku przywódcy sowieccy i chińscy doszli do porozumienia, jeśli chodzi o ocenę Stalina i jego wypaczeń komunizmu. Chiński wkład w tę ocenę można odnaleźć w dwóch artykułach napisanych przez Mao i opublikowanych przez prasę sowiecką w kwietniu i grudniu 1956 roku.¹ Podczas VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin (KPCh) we wrześniu 1956 roku, chińscy przywódcy przyłączyli się do potępienia kultu jednostki, ogłoszonego na XX Zjeździe KPZR w lutym 1956 roku.²

Pod koniec 1957 roku doszło do pojednania pomiędzy przywódcami wszystkich państw komunistycznych. Podczas konferencji w Moskwie w listopadzie 1957 roku wszyscy zgodzili się, że Stalin odpowiadał za szkodliwe wypaczenia w teorii i praktyce komunizmu. Choć w różnym stopniu, wszyscy liderzy partii komunistycznych negatywnie odczuwali fakty interweniowania Stalina w sprawy wewnętrzne ich państw i bezwzględne posłuszeństwa, którego od nich wymagał. Wszyscy jednak (łącznie z Jugosłowianami, których uczestnictwo w konferencji nie było jawne) byli gotowi do współpracy na leninowskich zasadach partnerstwa równych uczestników. W efekcie Sowietci zgodzili się zrezygnować z dominacji w ruchu komunistycznym. Proponowali nawet usunięcie fragmentów odnoszących się do ich wiodącej roli w ogłoszonej po konferencji deklaracji. Zostały one uwzględnione na skutek nalegań Chińczyków. Konferencja podjęła niepublikowaną decyzję o sformułowaniu nowego, leninowskiego programu komunizmu światowego, który miał wpoić w ruch komunistyczny poczucie celu i kierunku, którego tak bardzo potrzebował.³

Następne trzy lata były okresem prowadzenia intensywnych badań i konsultacji między partiami komunistycznymi wewnątrz i na zewnątrz Bloku, w trakcie których wypracowywano nową doktrynę i strategię.⁴ Kulminacją procesu była narada 81 partii komunistycznych, która miała miejsce w Moskwie w listopadzie 1960 roku. Przywódcy wszystkich partii zaakceptowali program przedstawiony w pokonferencyjnym oświadczeniu, czasami określanym mianem „Manifestu”. Od tego dnia aż do dziś [1984 r.] główną siłą scalającą ruch komunistyczny wewnątrz i na zewnątrz Bloku nie był już dyktat Związku Sowieckiego, ale lojalność wobec wspólnego programu, w tworzeniu którego swój udział mieli przywódcy wielu partii komunistycznych. Mimo późniejszych pozorów, między przywódcami partyjnymi powsta-

ła atmosfera zaufania, w której sowiecki przymus stał się niepotrzebny, choć doradztwo i pomoc ze strony ZSRR były chętnie akceptowane.

Nowa doktryna

W 1957 roku, podobnie jak w 1921, stratedzy komunistów opracowujący nowy program musieli wziąć pod uwagę polityczną, gospodarczą i militarną słabość Bloku Komunistycznego i niesprzyjającą nierównowagę sił z Zachodem. W 1957 roku tendencje wywrotowe na Węgrzech i w innych państwach Europy Wschodniej zagroziły spójności Bloku, podobnie jak w roku 1921 ruchy narodowe były niebezpieczeństwem dla Rosji Sowieckiej. Świat komunistyczny stał w obliczu wrogości Zachodu, zarówno ze strony konserwatystów, jak i socjalistów. Zachodnia propaganda nieustannie wywierała presję na reżimy komunistyczne. W ramach wyrażania sprzeciwu wobec Obozu Komunistycznego, Zachód niechętnie z nim handlował. Pojawił się także zupełnie nowy czynnik – możliwość konfrontacji nuklearnej.

Zadawano sobie istotne pytania. Zastanawiano się mianowicie jak w obliczu nowej sytuacji przywódcy komunistyczni mogli sprawić, by system stał się łatwiej akceptowalny przez ich poddanych. Jak osiągnąć spójność i dojść do porozumienia między członkami Bloku? Jak należy promować sprawę komunistyczną poza Blokiem, nie przyczyniając się do jeszcze silniejszego zjednoczenia świata niekomunistycznego? Stało się jasne, że powrót do stalinowskiej polityki masowych represji nie przyniósłby skutku, a tradycyjna taktyka rewolucyjna tylko zintensyfikowałaby konfrontację z Zachodem w czasie niekorzystnej nierównowagi sił. Precedens leninowskiego NEP-u wydawał się odpowiedzią na pewną liczbę pytań, ale oczywiście „*nowa polityka*” musiała być znacznie bardziej kompleksowa i przemyślana.

Sowieckie kierownictwo szczególnie ostro odczuwało potrzebę wypracowania nowej polityki. Jego starsi członkowie, tacy jak Chruszczow, Breżniew, Mikojan i Susłow, chcieli oczyścić się z grzechów stalinizmu i zrehabilitować się w oczach Historii. Młodszy, tacy jak Szelepin, chcieli prestiżu należnego odkrywcom i innowatorom. Wszyscy zdawali sobie sprawę z faktu, że tylko uzgodnienie długoterminowej polityki wykluczy powracające starcia o władzę i zapewni stabilność kierownictwu.

„Manifest” zredagowany podczas konferencji 81 partii komunistycznych w listopadzie 1960 roku, wyraźnie zdradza wpływ leninowskich poglądów i praktyk, podobnie jak późniejsza mowa Chruszczowa z 6 stycznia 1961 roku.⁵ Te dwa dokumenty aż do dziś [1984 r.] wyznaczają strategię komunistyczną. Wyjaśniają w szczegółach, w jaki sposób można doprowadzić do zwycięstwa komunizmu na całym świecie, poprzez konsolidację gospodarczej, militarnej i politycznej potęgi świata komunistycznego, oraz podkopanie jedności i siły świata niekomunistycznego. Zatwierdzono stosowanie przez partie komunistyczne wielu konkretnych środków, zarówno łagodnych, jak i brutalnych. Pokojowe współistnienie zostało zdefiniowane jako „intensywna forma walki klasowej między socjalizmem a kapitalizmem”. Zalecano wykorzystywanie przez komunizm światowy gospodarczych, politycznych, rasowych i historycznych antagonizmów, które istniały między państwami niekomunistycznymi. Ponownie podkreślono rolę wspierania ruchów „wyzwolenia narodowego” w krajach Trzeciego Świata.

„Manifest” podpisały wszystkie partie, zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz Bloku, włączając w to KP Chin. Jedynym wyjątkiem była partia jugosłowiańska. Ze względów taktycznych, Jugosławia nie była obecna na kongresie, ale jak później podkreślali publicznie zarówno Gromyko, jak i Tito, polityka zagraniczna Jugosławii i ZSRR w wielu sprawach była jednolita.

Zgoda przywódców komunistycznych na nowy leninowski program światowej rewolucji była jednak dopiero połową sukcesu. Potrzebna była strategia wprowadzająca program w życie w czasie, kiedy ludność państw Bloku Komunistycznego była w poważnym stopniu wyobcowana z reżimu komunistycznego, a przeważająca większość mocarstw zachodnich była zdeterminowana do tego aby środkami wojskowymi powstrzymać ekspansję komunizmu.

Otwarcie proklamowano pewne aspekty strategii, takie jak jednoczenie sił z socjalistami w rozwiniętych krajach kapitalistycznych i wsparcie ruchów narodowowyzwoleńczych w krajach Trzeciego Świata. Jednak decyzje o strategicznym wykorzystaniu systematycznej dezinformacji jako podstawowego elementu strategii musiały pozostać głęboko ukryte.

Wady otwartego prezentowania jedności

Stratedzy komunizmu byli świadomi, że główną wadą prowadzenia przez wszystkie partie Bloku jednolitej i otwarcie agresywnej polityki było to, że kombinacja ideologicznego zapędu z monolityczną jednością zaalarmowałaby świat niekomunistyczny, zmusiłoby go do zjednoczenia i być może do aktywnego i wspólnego opracowania odpowiedzi na zagrożenie komunistyczne. W najlepszym razie doprowadziłoby to do kontynuacji *status quo*, a w najgorszym do zwiększenia przez dysponujący większym potencjałem nuklearnym Zachód, presji na świat komunistyczny.

Zunifikowana strategia byłaby szkodliwa nawet dla międzynarodowego ruchu komunistycznego. Doświadczenie pokazywało, że działalności Kominternu szkodziło postrzeganie go jako narzędzie polityki sowieckiej. To samo można było powiedzieć o jego następcy, Kominformie. Ze względu na oczywistą podle-

głość Moskwie, partie komunistyczne w świecie niekomunistycznym nie zdołały uzyskać wpływów, a w wielu przypadkach nie zostały nawet uznane prawnie. W 1958 roku ponad pięćdziesiąt z nich działało nielegalnie.

Na podstawie historycznych doświadczeń Związku Sowieckiego i całego Bloku, stratedzy komunizmu określili czynniki, które sprzyjały wymierzonym w komunizm działaniom Zachodu. W okresie poprzedzającym NEP Zachód czuł się zagrożony przez ideologię i wojowniczość Sowietów. W rezultacie na terytorium Rosji doszło do sojuszniczej interwencji. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, zagrożenie ze strony monolitycznego komunizmu stalinowskiego doprowadziło Zachód do zawązania sojuszy wojskowych i politycznych, takich jak NATO, SEATO i *Pakt Bagdadzki*, a także innych form współpracy wojskowej, politycznej i gospodarczej.

W podobny sposób stratedzy komunizmu określili czynniki, które podminowywały jedność Zachodu w podejściu do świata komunistycznego. Za takie uchodziło łagodzenie polityki Związku Sowieckiego, podkreślanie konfliktów interesów narodowych w państwach komunistycznych za cenę solidarności ideologicznej, a także rozwiązanie Kominternu w 1943 roku, które spowodowało, że wielu zachodnich obserwatorów uwierzyło, że komuniści zrezygnowali z globalnej dywersji.

Zalety manifestowania braku jedności

Komuniści uznają jedność mocarstw zachodnich z założenia za niestabilną, co wynika z natury systemu kapitalistycznego, gdzie w normalnych okolicznościach uwzględnienie interesu narodowego przeważa nad spójnością i solidarnością. Stratedzy komunizmu wywnioskowali z tego, że projektując właściwy wizerunek Bloku i ruchu komunistycznego, można skutecznie przy-

czynić się do pojawiającego się w odpowiedzi na politykę Stalina rozbitcia jedności Zachodu. Co więcej, postanowili nie czekać na pojawienie się sprzeczności i podziałów na Zachodzie, ale zdecydowali się przedsięwziąć odpowiednie kroki polityczne w celu stworzenia sztucznych warunków, w których jedność polityczna i gospodarcza Zachodu z dużym prawdopodobieństwem zaczęłaby się rozpadać. To z kolei sprzyjałoby długofalowej i dalekosiężnej polityce Bloku. Z ich punktu widzenia, dzięki skoordynowanym i konsekwentnym wysiłkom, kraje Bloku miały być w stanie wpływać na korzystny dla siebie kształt polityki i postaw rządów i społeczeństw państw świata niekomunistycznego. Mieli bowiem w pamięci udany precedens sowieckiej polityki i operacji wywiadowczych w okresie NEP-u.

Pod uwagę wzięto także naiwne złudzenia, które Zachód miał w przeszłości wobec komunizmu, nieudane próby wytworzenia skoordynowanej polityki wobec Związku Sowieckiego podczas drugiej wojny światowej i skłonności do prowadzenia polityki opartej na narodowych interesach, którą okazywały państwa kapitalistyczne.

Uważano, że gdyby wizerunek, który wcześniej przyczynił się do umocnienia jedności Zachodu, czyli wojowniczość i monolityczna jedność komunizmu, został zamieniony na łagodzenie kursu w obliczu dezintegracji słabnącego obozu, odpowiedź Zachodu byłaby zapewne słabsza i mniej skoordynowana. Można byłoby prowokować właściwe Zachodowi tendencje do dezintegracji, tworząc warunki niezbędne do zmiany równowagi sił na korzyść Bloku Komunistycznego.

Innymi słowy, kierując się zdroworoządkową logiką uważano, że Blok powinien realizować postawiony sobie cel światowego zwycięstwa komunizmu poprzez wzmacnianie jedności i koordynację polityki w najwyższym możliwym stopniu potajemnie, jednocześnie podminowując jedność i opór świata nieko-

munistycznego poprzez tworzenie zafałszowanego wizerunku własnej ewolucji, braku jedności i słabości. Powyższe założenia stanowiły rzeczywisty, choć ukryty sens dalekosiężnej polityki Bloku przyjętej w latach 1958-1960. Były zarazem podstawą różnych strategii przyjmowanych od tego czasu w celu jej realizacji. Konferencja 81 partii w Moskwie w listopadzie 1960 roku mogła stworzyć nowy, oficjalny organ koordynujący międzynarodowy ruch komunistyczny, który zastąpiłby *Komintern* i *Kominform*. Ostatecznie jednak nie zdecydowano się na to. W zamian zatwierdzono stosowanie przez poszczególne partie komunistyczne różnych taktyk w ramach polityki dalekosiężnej oraz zamiast utworzenia centrum kontrolnego, wezwano do koordynacji i synchronizacji polityki i taktyki między partiami z wewnątrz i z zewnątrz bloku. W ten sposób, bez konieczności podejmowania decyzji o utworzeniu organu centralnego, koordynacja działań uległa znacznej poprawie, a także podkreślony został „*policentryzm*”. W celu stworzenia wrażenia podobnego do tego, które powstało po rozwiązaniu Kominternu w 1943 roku, stratedzy zaplanowali zastosowanie wielu różnych taktyk.

Polityczne wykorzystanie destalinizacji

Przywódcy Związku Sowieckiego świadomi byli błędów, które popełnione zostały w pierwszej fazie destalinizacji. Między innymi zbyt szybko i pochopnie dokonano licznych rehabilitacji ofiar Stalina. Partia i siły bezpieczeństwa były zbyt pasywne w obliczu spontanicznych reakcji intelektualistów na ujawnienie zbrodni Stalina. Przede wszystkim jednak przywódcy Związku Sowieckiego zrozumieli, że przed rozpoczęciem działań powinni byli wcześniej skonsultować się z innymi partiami komunistycznymi. Zdali sobie również sprawę z tego, że dalsza niekontrolowana destalinizacja może spowodować wzrost nastrojów rewi-

zjonistycznych i niepokojów społecznych. Pojęli też, że wymachiwanie sztandarem antystalinizmu może pomóc im w osłabieniu opozycji w kraju i poprawić wizerunek zagranicą. Część szkód wyrządzonych przez rządy Stalina można było jeszcze naprawić.

Kontrolowany antystalinizm mógł być wykorzystany do stabilizacji reżimu. Przez podkreślanie różnic między nową polityką a doktrynami Stalina można było osłabić część opozycji wewnętrznej i zewnętrznej. Dla przykładu, byłych członków partii komunistycznej wszystkich szczebli, którzy ucierpieli na skutek stalinowskich represji, można było zaangażować w aktywną współpracę podczas wprowadzania polityki leninowskiej, która pozornie potępiała stalinizm. Pozostający pod kontrolą antystalinizm mógł przyczynić się do stworzenia sprzyjających warunków do manewrów politycznych i dyplomatycznych, wymierzonych w państwa niekomunistyczne. Można go było też wykorzystać do zmiany nastrojów wobec komunizmu i partii komunistycznych w ruchu robotniczym i socjaldemokratycznym. Skoro w świetle dyktatury jednostki i nieograniczonego stosowania terroru w celu zduszenia przeciwników w Partii i na zewnątrz, skutkami stalinizmu były zjednoczenie i sojusze między różnymi rodzajami opozycji, można było argumentować, że nacisk kładziony na antystalinizm mógł doprowadzić do osłabienia i rozbicia tych sojuszy. Ponieważ stalinizm doprowadził do współpracy między grupami o różnych interesach, jak na przykład między konserwatystami a socjaldemokratami w tworzeniu NATO, czy między zachodnimi kapitalistami a jugosłowiańskimi rewizjonistami komunizmu po 1948 roku, oraz między rosyjskimi emigrantami i rządami zachodnimi, to antystalinizm mógł zostać wykorzystany do osłabienia tych związków. Jeśli stalinizm przyczynił się do upadku prestiżu Związku Sowieckiego, porażek dyplomatycznych i utraty sojuszników, antystalinizm można było wyko-

rzystać w procesie odwrotnym, w celu odzyskania starych i uzyskania nowych sojuszników w gronie zachodnich intelektualistów, liberałów, socjaldemokratów i narodowców.

Mająca miejsce w latach 1953 – 1956 improwizowana destalinizacja miała na celu naprawienie błędów i umocnienie władzy sowieckiej. W latach 1956-1957 teoretyczna destalinizacja została podstępnie wykorzystana przez Chruszczowa jako środek do pokonania przeciwników i ukrycia natury jego własnych metod postępowania. Od 1958 roku miało miejsce chłodno wykalkulowane, podstępne wykorzystanie pozornej destalinizacji w celu realizacji wewnętrznych i zewnętrznych celów nowej polityki dalekosiężnej.

Do 1958 roku rozwiązano wszystkie sporne kwestie związane ze stalinizmem, antystalinizmem, rewizjonizmem i komunizmem narodowym. Od tego momentu można je było wykorzystywać jako sztuczne „zagadnienia”, rzekomo powodujące podziały między różnymi przywódcami i różnymi partiami w Bloku i poza nim. Poszczególnych przywódców, bądź ich grupy (wszystkich będących oddanymi leninowcami) można było mylnie przedstawiać dla kontrastu jako „stalinowców”, „neostalinowców”, „maoistów”, „dogmatyków”, „twardogłowych”, „bezkompromisowych” czy „konserwatystów”, w odróżnieniu od „antystalinowców”, „pragmatyków”, „rewizjonistów”, czy też „narodowych”, „liberalnych”, „postępowych” i „umiarkowanych” komunistów.

Za cele dezinformacji w tej materii można uznać:

- przedstawianie państw komunistycznych jako znajdujących się w stanie chaosu, zgodnie ze wzorcem „*slabość i ewolucja*”, poprzez wskrzeszanie przeszłych zagadnień i prezentowanie różnic zdań między nimi;

- ukrycie faktycznej jedności partii i rządów Bloku w realizacji wspólnej, dalekosiężnej polityki ideologicznej, poprzez prezentowanie fałszywego obrazu nacjonalizmów i rywalizacji interesów narodowych między reżimami komunistycznymi;
- kreowanie sprzyjających warunków dla realizacji polityki, zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz;
- przygotowanie ram i wygodnych technik dla specjalnych operacji dezinformacyjnych, w kwestii sowieckich stosunków z Jugosławią, Albanią, Chinami, Rumunią, Czechosłowacją i wybranymi partiami komunistycznymi w Europie Zachodniej;
- wykorzystanie powyższych zagadnień do celów dezinformacji na temat rzekomo trwających zmagania o władzę i nierozwiązanych problemów sukcesji, jak również do przeprowadzania zmian w polityce wewnętrznej i taktyce dyplomatycznej obliczonej na realizację poszczególnych faz tej polityki.

Źródła inspiracji

Podjęta w 1957 roku decyzja o zasadniczym powrocie do całościowego zastosowania dezinformacji strategicznej, uruchomiła całą serię badań nad techniką i precedensami tego zagadnienia. Na przykład Komitet Centralny poprosił o tajne publikacje na ten temat będące w posiadaniu KGB i GRU, w szczególności o tajny podręcznik szkoleniowy „tylko do użytku wewnętrznego”, który napisał oficer GRU Popow. Podręcznik ten na około osiemdziesięciu stronach opisywał techniki dezinformacji. Poproszono także o instruktaż autorstwa pułkownika Rainy z KGB, zatytułowany „*Wykorzystanie agentów wpływu*”.⁶

Podręcznik Popowa definiował dezinformację jako środek tworzenia sprzyjających warunków do uzyskania przewagi strategicznej nad przeciwnikiem. Stwierdzał, że dezinformacja musi

działać zgodnie z wymaganiami strategii wojskowej i dyplomacji i podkreślał, że w każdej sytuacji powinna być zależna od prowadzonej polityki.

Książka klasyfikowała różne typy dezinformacji – strategiczną, polityczną, wojskową, techniczną, ekonomiczną i dyplomatyczną. Wymieniała także kanały, którymi można rozpowszechniać dezinformację:

- deklaracje i przemowy czołowych mężów stanu i przedstawicieli rządu danego kraju;
- oficjalne dokumenty rządowe;
- gazety i inne materiały publikowane w danym państwie;
- zagraniczne publikacje inspirowane przez oficerów służb specjalnych pracujących z obcymi dziennikarzami i ekspertami;
- specjalne operacje wspierające;
- agentów wpływu i innych agentów oraz oficerów w obcych krajach.

Od 1957 roku, na zlecenie KC KPZR, prowadzono studia nad szczególnymi aspektami NEP-u. Swój udział miały w tym zarówno departamenty ministerstw, jak i wyspecjalizowane instytuty Akademii Nauk (*Instytut Prawa, Instytut Historii*). KGB przedsięwzięło dwa projekty specjalnego znaczenia, wprowadzające od nowa w życie dezinformację strategiczną. Pierwszym z nich było studium poświęcone wykorzystaniu wpływu agentów wpływu KGB na sowiecką inteligencję (naukowców, uczonych, pisarzy, muzyków, artystów, aktorów, dyrektorów estrad i teatrów, przywódców religijnych). Przedmiotem drugiego projektu „badawczego” było zdradzanie tajemnic państwowych w celach politycznych.

W rzeczywistości podręcznik Popowa jest jedynym dostępnym współczesnym [publikowane w 1984 r.] tekstem traktującym o dezinformacji strategicznej. Lenin nie pozostawił po sobie żadnego obszernego tekstu na ten temat, mimo że jego pisma zawierają pewne odniesienia do zagadnienia: zwodzenie rozmówców i dwulicowość były zasadniczymi elementami jego techniki politycznej. Znaczące wydaje się, że władze sowieckie zdecydowały się opublikować po raz pierwszy dopiero w latach 1960-1965, w piątej edycji dzieł Lenina, niektóre dokumenty odnoszące się do okresu NEP i wykorzystania dezinformacji. W szczególności dotyczyło to korespondencji z komisarzem spraw zagranicznych Cziczerinem.

W jednym z listów komentujących zarys tekstu wystąpienia, które na konferencji w Genui miała przedstawić delegacja sowiecka, Lenin doradzał Cziczerinowi, aby ten starał się unikać jakichkolwiek aluzji do „*nieuniknionego zamachu stanu i krwawej walki*” oraz do stwierdzenia, że „*nasza historyczna doktryna obejmuje również przemoc i nieuchronność nowych wojen światowych*”. Jak pisał, „*te budzące grozę słowa nie powinny być używane, ponieważ służyłyby interesom naszych przeciwników*”.⁷

Cziczerin zareagował entuzjastycznie na leninowskie idee dezinformacji. 20 stycznia 1922 roku pisał do niego: „*jeśli Amerykanie będą nalegali na instytucje reprezentatywne, nie sądzicie, że dla potężnych zysków, moglibyśmy ich zwieść, dokonując niewielkich ustępstw ideologicznych, które nie miałyby praktycznego znaczenia? Na przykład, możemy zgodzić się na trzech reprezentantów klas niepracujących w organie składającym się z 2 tysięcy członków. Taki krok można przedstawić Amerykanom jako utworzenie instytucji reprezentatywnej*”.⁸

Lenin i Cziczerin to nie jedyne źródła inspiracji odrodzonej dezinformacji strategicznej. W roku 1950, wkrótce po zwycię-

stwie komunistów w Chinach, N. I. Konrad przetłumaczył na rosyjski *Sztukę Wojny* Sun Tzu, starożytny chiński traktat o strategii militarnej i podstępie. W 1957 dzieło zostało przetłumaczone z rosyjskiego na niemiecki przez sowieckiego specjalistę J. I. Siodorenkę, z przedmową historyka i stratega wojskowego, gen. Riazina.⁹ Wydano je w NRD nakładem wschodnioniemieckiego ministerstwa obrony i zalecono jako lekturę w szkołach wojskowych. Nowe tłumaczenie i studia nad Sun Tzu opublikowano w Pekinie w 1957 i 1958 roku, a w Szanghaju w 1959. Wiadomo, że znajomość Sun Tzu wpłynęła na sposób prowadzenia wojny domowej przez Mao Tse-tunga.

Intensywne, oficjalne zainteresowanie dziełem Sun Tzu, zarówno ze strony Sowietów i Chińczyków w tym samym czasie, kiedy wypracowywano nową doktrynę i strategię, wskazuje na to, że Chińczycy prawdopodobnie mieli duży wkład w ich formułowanie.

Strategia wzmocnienia Bloku Komunistycznego i jednoczesne pozorowanie braku jedności dobrze przedstawia myśl Sun Tzu w następujących aforyzmach tego starożytnego teoretyka wojny:

- „Prowadzenie wojny oparte jest na wprowadzaniu w błąd. Jeśli zatem jesteś zdolny, udawaj mało zdolnego. Gdy podrywasz swoje wojska do działania, udawaj bierność”.
- „Oferuj wrogowi przynętę by go zwieść; pokaż swój nieporządek i zaatakuj zniemacka”.
- „Ten kto decyduje pokazać się słabym celem sprowokowania przeciwnika, w istocie musi być nieprzeciętnie silnym. Tylko wtedy może udawać słabość”.

Podstęp, aby być wiarygodnym i skutecznym, musi jak najlepiej odpowiadać nadziejom i oczekiwaniom tych, którzy mają być przezeń oszukani. Ponieważ strategowie komunistyczni byli

świadomi, szczególnie w oparciu o wiedzę z dokumentów z Bilderbergu,¹⁰ że Zachód nieśmiało oczekiwał i gorąco pragnął dezintegracji Bloku Komunistycznego, mogli przewidzieć, że projekcja na zewnątrz fikcyjnego rozpadu Bloku byłaby korzystna – zakładając, że towarzyszyłoby jej faktyczne, chociaż częściowo ukryte, wdrażanie dalekosiężnej polityki, dla wzmocnienia Bloku i zmiany równowagi sił na jego korzyść.

Jak w praktyce miało to się odbyć? Studium faktycznego rozłamu między Stalinem a Tito w 1948 roku pokazało, że nie wszystkie jego konsekwencje były niepożądane. Otwarty opór wobec Stalina podniósł prestiż Tity w kraju i na świecie. Niezależność od Związku Sowieckiego pozwoliła Jugosławii uzyskać znaczną pomoc gospodarczą i wojskową ze strony Zachodu i zdobyć pierwsze wpływy polityczne w krajach Trzeciego Świata oraz wśród zachodnio-europejskich partii socjalistycznych. Więcej nawet, w latach 1957-1958 Tito pokazał, że mimo wsparcia Zachodu, pozostał wiernym leninistą, ściśle współpracującym z innymi przywódcami Bloku.¹¹

Nieco mniej bezpośredniego, ale równie pogładowego precedensu dostarczyła dalekowschodnia polityka Lenina z lat dwudziestych. Zdając sobie sprawę z tego, że Rosja Sowiecka nie będzie w stanie bronić wszystkich swoich długich granic naraz, Lenin postanowił dobrowolnie poświęcić znaczny obszar terytorium na Dalekim Wschodzie, tworząc *Republikę Dalekowschodnią* w kwietniu 1920 roku. Tylko formalnie była ona niezależna i demokratyczna, ponieważ w rzeczywistości jej polityka była koordynowana przez Rosję Sowiecką. Mimo wszystko, jej istnienie wraz z niespełnionymi obietnicami koncesji ekonomicznych, zmniejszyło presję Japończyków i Amerykanów, w czasie, gdy Armia Sowiecka i Komintern umacniały swoją pozycję w walce z kierowaną przez barona Ungerna białą emigracją w Mongolii. W listopadzie 1922 roku wpływy sowieckie były już tak sil-

ne, że „niepodległa” *Republika Dalekowschodnia*” oficjalnie przystąpiła do Związku Sowieckiego jako *Kraj Dalekowschodni*.

Wnioski, których dostarczył przykład Republiki oraz rozłam między Tito a Stalinem, zasugerowały strategom komunizmu, że inscenizowane konflikty i pozorna niezależność w świecie komunistycznym mogą służyć do zmniejszenia presji Zachodu i uzyskiwania pomocy gospodarczej i wojskowej ze strony państw zachodnich dla poszczególnych państw komunistycznych. W tym samym czasie, niezauważalnie dla Zachodu, stan równowagi przechylał się na stronę komunistów.

Pod koniec 1957 roku przyczyny, które spowodowały faktyczne i potencjalne podziały w świecie komunistycznym, zwłaszcza interwencje Stalina w sprawy innych państw komunistycznych, były już ostatecznie rozwiązane. Osiągnięto porozumienie na temat porzucenia stalinowskich wypaczeń doktryny Lenina. Związek Sowiecki ucierpiał przy poszczególnych zapisach, ponieważ zmuszony był, między innymi, ujawnić swoich byłych agentów wywiadu w Chinach i Europie Wschodniej.

Przyczyny, mogące prowadzić do rzeczywistych rozłamów, zostały usunięte, a droga do tworzenia tych pozorowanych stała otworem, zgodnie z zasadą politycznej profilaktyki Dzierżyńskiego. Oznaczała ona uprzedzanie niepożądanych wydarzeń, takich jak rozłamy i powstawanie opozycji, poprzez ich świadome prowokowanie i kontrolowanie za pomocą tajnych agentów, kierujących nimi w taki sposób, że albo stawały się niegroźne, albo przydatne dla reżimu.

W 1957 roku Chruszczow pokazał, jak można w walce o władzę wykorzystać, dla swoich celów, błędne rozegranie kwestii stalinizmu. Sztuczne ożywienie martwych zagadnień związanych ze stalinizmem było logicznym i oczywistym sposobem ukazania przekonujących, choć pozorowanych, różnic między przywódcami i partiami komunistycznymi.

Przypisy do Rozdziału 5

- ¹ Zobacz: artykuły Mao: „O doświadczeniu historycznym dyktatury proletariatu” i „Jeszcze o historycznym doświadczeniu dyktatury proletariatu”, opublikowane w *Prawdzie* z 5 kwietnia i 28 grudnia 1956 roku. Mao napisał: „...W starciach wewnątrzpartyjnych i zewnętrznych, przy pewnych okazjach i w pewnych kwestiach mylił on dwa rodzaje sprzeczności, które są różne z natury – sprzeczności między nami i wrogami i sprzeczności między ludźmi – mylił także metody radzenia sobie z nimi. W pracach nad zdławieniem kontrrewolucji, którym przewodził Stalin, ukarano sprawiedliwie wielu kontrrewolucjonistów, którzy na to zasługiwali, ale w tym samym czasie skazano także wielu niewinnych ludzi, a w latach 1937-1938 wystąpił błąd zwiększenia skali walki z kontrrewolucją. W kwestii organizacji Partii i rządu, nie stosował w pełni proletariackiej zasady centralizmu demokratycznego i do pewnego stopnia ją łamał. Popelnił kilka błędów w stosunkach z bratnimi partiami i krajami. Te pomyłki spowodowały straty w Związku Sowieckim i międzynarodowym ruchu komunistycznym”.
- ² Zobacz: przemówienia Mao, Liu Szao-tsi i Teng Hsiao-pinga – z 1956 roku.
- ³ W grudniu 1957 roku członkowie Partii z Instytutu KGB, włączając autora, brali udział w tajnej odprawie na temat listopadowej konferencji krajów Bloku Sowieckiego, prowadzone przez generała Kurenkova, szefa Instytutu, który był gościem konferencji i sam został poinstruowany przez generała Sierowa. Te i wiele innych, nie publikowanych wcześniej informacji na temat konferencji, pochodzą z tej odprawy.
- ⁴ W tych latach autor służył w Instytucie KGB i w kwaterze głównej KGB.
- ⁵ *World Marxism Review – Problems of Peace and Socialism* (Światowy przegląd marksistowski – problemy pokoju i socjalizmu), wydania z grudnia 1960 r. i stycznia 1961 r.
- ⁶ Informacje autora na temat dezinformacji pochodzą z artykułów Szelepi-na, opublikowanych w tajnym magazynie KGB *Czekist*, z podręcznika Popowa i z rozmów, które autor prowadził z Grigorenką, Sitnikowem, Kieli-

nem, Kostienką i Smirnowem z Departamentu Informacji. Autor wypożyczył książkę Popowa z biblioteki pod pretekstem dopełnienia wymagań w pracy nad analizą dokumentów w Departamencie Informacji; miała mu posłużyć do [udoskonalenia umiejętności] rozróżniania informacji fałszywych od prawdziwych. Bibliotekarz telefonował do niego dwa razy dziennie z natarczywym pytaniem o zwrot tej książki.

⁷ *Dzieła Lenina*, wyd. 5, tom 45, Moskwa, Agencja Wydawnicza Literatury Politycznej, str. 63. Piąte wydanie zostało przygotowane przez Instytut Marksizmu-Leninizmu i opublikowane przez KC KPZR na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

⁸ *Zagadnienia z Historii KPZR*, nr 4, 1962, str. 152.

⁹ Sun Tzu, *Art of War* (Sztuka wojny), tłumaczenie na j. angielski Samuel B. Griffith (Oxford University Press, London and New York, 1963. [Polskie wydanie: Gliwice 2004, Wydawnictwo Helion.], strony wydania angielskiego: 45-56, 66, 93, 183, 190, 191.

¹⁰ Zob.: Rozdział 16

¹¹ Zagadnienia te były zupełnie nieaktualne, jeśli idzie o przywódców partyjnych. Nacjonalizm był natomiast ciągle żywy w jugosłowiańskiej partii komunistycznej. Tito przyznawał to w swoich rozmowach z przywódcami sowieckimi, w 1955 roku, oraz obiecał rozwiązać ten problem do końca. Zaznaczył jednak, że potrzeba było lat, aby problem zneutralizować i wyeliminować.